

WIKTOR WĘGLEWICZ

Warszawa

ORCID: 0000-0001-9848-168X

POMOC UKRAIŃSKICH ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH DLA JEŃCÓW I INTERNOWANYCH UKRAIŃSKICH Z GALICJI WSCHODNIEJ W POLSKIEJ NIEWOLI (1918–1921)

W latach 1918–1921 przez polską niewolę przeszło kilkanaście tysięcy Ukraińców galicjskich, zarówno jeńców – żołnierzy Ukraińskiej Armii Halickiej (UAH) – jak i internowanych cywilów, których pozbawiono wolności wskutek wojny w Galicji Wschodniej¹. Wedle definicji przyjętej przez Ministerstwo Spraw Wojskowych (MSWojsk.) jeńcami byli „oficerowie, urzędnicy i żołnierze wojsk nieprzyjacielskich, którzy w walce lub na skutek działań wojennych lub wreszcie na skutek dobrowolnej dezercji z szeregów nieprzyjacielskich dostali się w ręce wojsk polskich, natomiast internowanymi – osoby cywilne, obywatele obcy lub polscy, którzy z jakiegokolwiek powodu aresztowani zostali

¹ Literatura przedmiotu na temat jeńców ukraińskich z Galicji Wschodniej jest dotychczas niezbyt obszerna; na ten temat pisali historycy związani z UMK w Toruniu (Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy na terenie Polski w latach 1918–1924*, Toruń 1997; E. Wiszka, *Brześć Litewski. Obozy jeńców i internowanych 1919–1921*, Toruń 2010) oraz piszący te słowa (np. *Życie jeńców z Ukraińskiej Armii Halickiej w obozie w Pikulicach w świetle czterech źródeł z 1919 i 1920 r.*, „Rocznik Przemyski” 2017, Historia, z. 1, Przemysł 2017, s. 249–274; *Ucieczki jeńców ze składu Ukraińskiej Armii Halickiej z polskich obozów w latach 1918–1921 [w:] Sztuka przetrwania. Życie codzienne w ekstremalnych warunkach obozowych w XX–XXI wieku*, red. Z. Chyry-Rolicz i M. Fałdrowska, Siedlce 2019, s. 363–380). Ukazały się także materiały do dziejów obozów w Tucholi, w których od maja 1920 r. internowano 2,5 tys. oficerów i żołnierzy tak zwanej Czerwonej Ukraińskiej Armii Halickiej: *Tuchola. Obóz jeńców i internowanych 1914–1923*, oprac. Z. Karpus i W. Rezmer, cz. 1, Toruń 1997; *Tuchola. Obóz jeńców i internowanych 1914–1923, cz. 2: Choroby zakaźne i walka z nimi (1920–1922)*, oprac. Z. Karpus i W. Rezmer, Toruń 1998; *Tuchola. Obóz jeńców i internowanych 1914–1923, cz. 3: Warunki życia jeńców i internowanych*, red. Z. Karpus, W. Rezmer, I. Sribniak i E. Wiszka, Toruń 2007. Z ukraińskich badaczy należy przywołać prace kijowskiego historyka Ihora Sribniaka: I. Срібняк, *Українська Тухоля*, Київ 2016.

na terenie wojennym przez władze wojskowe². Pierwsi jeńcy i internowani ukraińscy pojawili się w polskich obozach już w połowie listopada 1918 r. Haliczanie stanowili większość spośród osadzonych w 1919 r., do momentu ogłoszenia amnestii dla cywilów z 15 grudnia tego roku i urlopowania jeńców z UAH przez MSWojsk. 9 kwietnia 1920 r. Ukraińców rozmieszczono w kilku obozach, rozproszonych na terenie całej Polski, których stan materialny, wyposażenie oraz zaopatrzenie w żywność pozostawiało wiele do życzenia. Położenie tych osób było więc, w sytuacji trwającego konfliktu polsko-sowieckiego oraz znacznego zniszczenia kraju, bardzo trudne. Potrzeby jeńców nie znajdowały się na czele priorytetów MSWojsk. oraz Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego (NDWP), sprawujących nad nimi kontrolę. Stale odczuwano niedostatek żywności oraz brak środków sanitarnych w postaci mydła czy środków do dezynfekcji. Skutkiem tego jeńcy i internowani byli niedożywieni, co prowadziło do pojawienia się w obozach epidemii chorób zakaźnych oraz wysokiej śmiertelności. Pozostali na wolności, przebywający w Galicji przedstawiciele inteligencji ukraińskiej praktycznie natychmiast po wybuchu wojny podjęli działania zmierzające do polepszenia losu osób przebywających za drutami. Celem niniejszego tekstu jest omówienie dotychczas niebadanych działań pomocowych podjętych przez inteligentów oraz chłopów zrzeszonych w dwóch organizacjach – Ukraińskim Komitecie Obywatelskim we Lwowie oraz Samarytańskiej Pomocy w Przemyślu. Zostaną przedstawione zarysy dziejów obu organizacji, ich działalność w zakresie pomocy jeńcom i internowanym, rozmiary tej pomocy oraz efekty, jakie przyniosła ona uwięzionym³.

Najważniejszą organizacją, która przysłała z pomocą Ukraińcom przebywającym w obozach, był Ukraiński Komitet Obywatelski (UKO) we Lwowie (Український Горожанський Комітет у Львові). Został on założony w grudniu 1918 r., chociaż jego działaczka, Ołena Fedak-Szeparowycz, twierdziła, że już w październiku tego roku zajmowano się rozdzielaniem darów amerykańskich⁴. Stworzony został siłami małej grupy miejscowych obywateli, następnie w jego działania włączyło się wielu inteligentów i duchownych zamieszkujących Lwów. Na jego czele stanął znany lwowski adwokat dr Stepan Fedak; w składzie znaleźli się również dr Łew Hankewycz, dr Wołodymyr

² Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego (dalej: CAW-WBH), sygn. I.301.10.333, Porządek transportowania, rejestrowania i wysyłania do obozów jeńców wojennych, internowanych, uchodźców i reemigrantów nr 5849/Mob. z 11 lipca 1919 r.

³ Należy podkreślić, że w niniejszym tekście poruszam jedynie marginalnie działania wymienionych organizacji dla innej grupy Ukraińców obecnych wtedy w Polsce – internowanych z Armii Ukraińskiej Republiki Ludowej, przebywających w tych samych obozach do 1924 r. Pomoc taka była również świadczona, wydaje się jednak, że na mniejszą skalę niż dla haliczian. Szerzej o internowaniu „petlurowców” pisali m.in. Emilian Wiszka, Aleksander Kolańczuk, Zbigniew Karpius oraz Ihor Sribniak: E. Wiszka, *Emigracja ukraińska w Polsce 1920–1939*, Toruń 2004; O. Коляничук, *Українська військова еміграція у Польщі 1920–1939*, Львів 2000; В. Моренець, *Армія за друзями*, Каменець Подільський 2018; Z. Karpius, *Problem jeńców wojennych i internowanych cywilnych i wojskowych w Polsce w latach 1918–1924* [w:] *Polska leży na Zachodzie. Studia z dziejów Polski i Europy dedykowane pani profesor Teresie Kulak*, red. W. Wrzesiński, M. Masnyk, K. Kawalec, Toruń 2011, s. 865–873; I. Срібняк, *Обеззброєна, але нескорена: інтернована Армія УНР у таборях Польщі і Румунії (1921–1924 рр.)*, Київ 1997.

⁴ O. Федак-Шепарович, Український Червоний Хрест у Львові 1918–1919, „Вісти Комбатанта” 1961, №3, с. 25.

Cełewycz czy dr Hnat Panszyczyn. Celem UKO (§ 1 statutu) było „niesienie moralnej, materialnej, sanitarnej i pedagogicznej pomocy i porady prawnej ludności ukraińskiej Galicji, która na skutek stosunków wojennych tej pomocy i porady potrzebuje”. Jego zadania obejmowały więc pomoc wielu grupom ludności ukraińskiej, poszkodowanym w wyniku konfliktów zbrojnych. Paragraf 3 statutu wyszczególniał kilka pól działania, z których najistotniejsze, w kontekście prezentowanego zagadnienia, znajdują się pod literami a) i b). Paragraf 3 punkt a) stwierdzał, że Komitet będzie „pomagał moralnie i materialnie ukraińskim jeńcom, internowanym i więźniom, i w tym celu będzie przekazywać im pomoc pieniężną, wyżywienie, odzież i bieliznę, obuwie itd., [będzie także] wysyłać w porozumieniu z władzami swoich delegatów do obozów jenieckich, pośredniczyć w rozmowach z władzami w sprawach zwolnienia i polepszenia ich losu”. W paragrafie 3 punkcie b) dodano, że Komitet będzie zajmował się także zwolnionymi z niewoli, w tym celu należało założyć przytułki, tanie kuchnie i inne podobne obiekty⁵. Środki pieniężne na pomoc pochodzić miały ze składek członkowskich, dobrowolnych datków, spadków i pieniędzy pozyskanych ze zbiórek publicznych⁶. Członkowie zwyczajni zobowiązani byli do wnoszenia comiesięcznych składek. Zarząd UKO składał się z Wielkiej i Małej Rady, a także Ogólnego Zebrania członków. Mała Rada zajmowała się bieżącą działalnością, a w jej skład wchodził przewodniczący (Голова) Wielkiej Rady, dwóch zastępców, dwóch sekretarzy, kasjer i przewodniczący jednej z sekcji⁷. W strukturze UKO działały także komitety okręgowe i miejscowe, mające na prowincji realizować postawione przed nimi cele. Władze polskie przyjęły do wiadomości istnienie Komitetu 4 i 5 grudnia 1918 r. (odpowiednio gen. Tadeusz Rozwadowski i Tymczasowy Komitet Rządzący), jednak z zastrzeżeniem, że działalność jego miała dotyczyć jedynie zaspokojenia codziennych potrzeb i ochrony ludności ukraińskiej we Lwowie⁸. Statut został zatwierdzony 21 czerwca 1920 r. przez Prezydium Namiestnictwa, a 18 lipca 1920 r. także przez Dyрекcję Policji we Lwowie⁹. Do starostw i Namiestnictwa wnoszono ponadto podania o organizację okręgowych i miejscowych Komitetów Obywatelskich¹⁰. 19 października 1921 r. działalność UKO została zawieszona rezolucją Dyрекcji Policji, jako powód podano rozwijanie przez Komitet działalności antypaństwowej. Przeciw temu postanowieniu UKO wniósł rekurs do Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego 23 października, lecz później nastąpiło aresztowanie jego władz i opieczetowanie lokali¹¹. Dłużej

⁵ Центральний Державний Історичний Архів України у Львові (dalej: ЦДІАУЛ), Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 1, Statut Komitetu, арк. 10.

⁶ *Ibidem*, арк. 10зв.

⁷ *Ibidem*, арк. 14.

⁸ ЦДІАУЛ, Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 2, Pismo Tymczasowej Komisji Rządzącej do UKO L.11/W.A w sprawie działalności Komitetu z 5 XII 1918 r., арк. 1, 4.

⁹ ЦДІАУЛ, Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 1, Statut Komitetu, арк. 9.

¹⁰ Takich podań wniesiono do końca stycznia 1921 r. aż 45, jednak polskie władze zwlekały z zatwierdzeniem ich statutów i wydaje się, że w ostateczności komitety te działały bez zezwolenia władz do momentu ich rozwiązania. ЦДІАУЛ, Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 1, Pismo UKO do MSW w sprawie przyspieszenia załatwienia przez Namiestnictwo statutów okręgowych i miejscowych komitetów z 18 II 1921 r., арк. 20–20зв.

¹¹ ЦДІАУЛ, Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 4, Pismo władz UKO do Dyрекcji Policji we Lwowie o pozwolenie na otwarcie lokali z 21 XII 1921 r., арк. 9.

funkcjonował oddział w Stanisławowie, zlikwidowany decyzją miejscowego starostwa powiatowego 13 października 1923 r.¹²

Komitet dzielił się na kilka sekcji, zajmujących się poszczególnymi zagadnieniami. Po reformie, w maju 1919 r. ich podział przedstawiał się następująco:

- I. Sekcja Zapomóg (Секція запомогова);
- I. Sekcja Pomocy Jeńcom i Internowanym (Секція полонених та інтернованих);
- II. Sekcja Samarytańska (Секція самаритянська);
- III. Sekcja Pośrednictwa Pracy (Секція посередництва праці);
- IV. Sekcja Urzędnicza (Секція урядничья);
- V. Sekcja Pomocy Prawnej (Секція правної поради);
- VI. Sekcja Szkolna (Секція школьна);
- VII. Sekcja Niesienia Pomocy Powiatom Górskim (Секція несення помочи гірським повітам).

UKO pozyskiwał fundusze na swą działalność z darowizn osób prywatnych, instytucji oraz z zagranicy. Komitet przyjmował darowizny w dowolnej wysokości, pochodzące z różnych źródeł. Warto wspomnieć kilka przykładów. Amatorskie kółko teatralne „Zoria” w Stryju złożyło 500 koron (K) dla internowanych z dochodu z przedstawienia „Sokoliki”, wystawionego 29 grudnia 1919 r. 27 stycznia 1920 r. Ołeksandr Onisko złożył 2000 K na Sekcję Jeńców i Internowanych zamiast wieńca na trumnę śp. Ostapa Saksija z Borysławia, a w kwietniu tego roku o. Iwan Wynnycki z parafii Zaliśce zebrał 358 K i 18 marek polskich (mkp), które przekazał Komitetowi¹³. Prawdopodobnie większe fundusze zaczęły wpływać do UKO dopiero od jesieni 1919 r. W grudniu 1919 r. Komitet zwrócił się też z apelem do ludności ukraińskiej o wspomaganie rodaków w obozach pieniędzmi, żywnością, ubraniami i bielizną¹⁴.

Sprawami jeńców i internowanych początkowo zajmowała się Sekcja Kobieca, a następnie Sekcja Pomocy Jeńcom i Internowanym oraz Sekcja Samarytańska. Pierwsza z nich, utworzona już 29 listopada 1918 r., zajmowała się jeńcami, internowanymi i rannymi, którzy znajdowali się w polskiej niewoli we Lwowie. Ulokowana była na ul. Ruskiej 3. W 1920 r. kierowała nią Olha Mricikiwna¹⁵. Sekcja Samarytańska (na której czele stał dr Marian Panczyszyn) zajmowała się jeńcami i internowanymi znajdującymi się w polskich obozach poza Lwowem. Miała siedzibę na ulicy Blacharskiej 11¹⁶.

Formy pomocy udzielanej przez UKO jeńcom i internowanym miały różny, a przy tym bardzo szeroki charakter. Było to przede wszystkim wsparcie materialne – w postaci wyżywienia, odzieży, bielizny i obuwia – jak również finansowe¹⁷. Komitet podejmował

¹² Державний Архів Івано-Франківської Облaсті (dalej: ДАІФО), Стaніслaвське повітoве старoство, ф. 6, оп. 1, спр. 41, Pismo Starosty Powiatowego w Stanisławowie L. 397/pr w sprawie likwidacji filii UKO w Stanisławowie z 13 X 1923 r., арк. 8.

¹³ ЦДІАУЛ, Український Гoрoжанський Кoмитет у Львoві, ф. 462, оп. 1, спр. 38, Pokwitowania datków dla jeńców i internowanych od stowarzyszeń i osób prywatnych, арк. 23, 43, 76.

¹⁴ Рагуйте нещасних братів!, „Вперед” 1920, 10.12, ч. 167, с. 1.

¹⁵ ЦДІАУЛ, Український Гoрoжанський Кoмитет у Львoві, ф. 462, оп. 1, спр. 34, Raport z działalności Sekcji Samarytańskiej UKO z 25 II 1920 r., арк. 2.

¹⁶ *Ibidem*, спр. 3, Raport z działalności Komitetu z końca 1920 r., арк. 2.

¹⁷ *Ibidem*, спр. 12, Sprawozdanie z działalności Komitetu od listopada 1918 r. do 31 XII 1921 r., арк. 2.

również wielokrotne interwencje u władz, a także pośredniczył w załatwianiu podań o zwolnienie, poszukiwał jeńców po obozach na prośby rodzin i interweniował bezpośrednio w szczególnie skomplikowanych lub pilnych przypadkach.

Bezpośrednio po walkach o Lwów Sekcja Pomocy Jeńcom i Internowanym rozpoczęła udzielanie pomocy rannym ukraińskim jeńcom znajdującym się w szpitalach na terenie miasta. Od 3 listopada 1918 r. do lipca 1920 r. jej członkinie pomagały rannym w szpitalach: „Technika”, Szpitalu Garnizonowym, Sanatorium Czerwonego Krzyża oraz w Szpitalu Marii Magdaleny. Rannym przynoszono codziennie obiad, a także mleko, kawę, kakao, jaja, wino, bułki, warzywa i papierosy, a także książki i czasopisma. Rodziny informowano listownie o ich stanie zdrowia. Zorganizowano także oddział korespondencji, który informował rodziny jeńców o miejscu ich pobytu. Ponadto, dopóki władze polskie nie zabroniły, sekcja organizowała także pogrzeby ukraińskich żołnierzy zmarłych w szpitalach lwowskich. Później zaczęto udzielać pomocy także przebywającym w mieście jeńcom i internowanym; następnie rozciągnięto ją na przebywających na jego terenie aresztowanych i konfinowanych¹⁸ Ukraińców. Członkinie Komitetu zorganizowały kilka kuchni, przygotowujących obiady dla jeńców przebywających we Lwowie, a także powracających do niego lub przejeżdżających przezeń w drodze do domów¹⁹. Największa kuchnia znajdowała się w Narodnym Domu i była przeznaczona dla więźniów z Brygidek i ul. Batorego. Druga, działająca na ul. Żółkiewskiej 26, gotowała dwa razy w tygodniu dla osób przebywających w Areszcie Garnizonowym przy ul. Zamarstynowskiej, a trzecia, usytuowana przy ul. Łyczakowskiej – na potrzeby szpitala i Stacji Rozdzielczej Jeńców na Jałowcu²⁰. Ich liczba się zmieniała – dla stacji Brygidek i Jałowca od grudnia 1919 r. do września roku 1920 prowadzono dwie kuchnie, a od lipca jedną²¹. W lutym 1920 r. Sekcja Samarytańska prowadziła łącznie pięć kuchni, które wydawały dziennie 800–900 obiadów. Miesięczne potrzeby sekcji obliczano początkowo na 666 kg fasoli, 466 kg grochu, 548 kg mąki, 488 kg ryżu, 235 kg słoniny, 8½ kg kakao oraz 840 puszek mleka²²; w marcu 1920 r. potrzeby wynosiły: 750 kg fasoli, 506 kg grochu, 500 kg mąki, 488 kg ryżu, 260 kg słoniny, 500 puszek mleka i 50 kg cukru²³. W lutym 1920 r. sekcja opiekowała się następującymi obiektami we Lwowie: stacją rozdzielczą na Jałowcu, tamtejszym szpitalem epidemicznym, szpitalem wojskowym na Łyczakowie, szpitalem dla rekonwalescentów „Góra Jacka” oraz więzieniem wojskowym na Zamarstynowie²⁴. W lipcu tego roku zasoby się wyczerpały, wskutek czego trzeba było zmniejszyć liczbę wydawanych obiadów dla jeńców do jednego tygodniowo, a jednocześnie prosić dowództwa obozów o polepszenie wyżywienia²⁵. Łącznie, od lutego 1919 r. do października 1920 r. sekcja

¹⁸ Konfinowanie – w prawie austriackim, a następnie w Polsce w okresie 1918–1921 r. oznaczało zakaz oddalania się od miejsca wyznaczonego na pobyt.

¹⁹ ЦДДАУЛ, Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 34, Przegląd działalności Sekcji Samarytańskiej UKO z [1920] r., арк. 17–19.

²⁰ *Ibidem*, спр. 12, Sprawozdanie z działalności Komitetu od listopada 1918 r. do 31 XII 1921 r., арк. 2.

²¹ *Ibidem*, спр. 34, Przegląd działalności Sekcji Samarytańskiej UKO z [1920] r., арк. 18.

²² *Ibidem*, Raport z działalności Sekcji Samarytańskiej UKO z 20 IV 1920 r., арк. 2.

²³ *Ibidem*, арк. 13.

²⁴ *Ibidem*, спр. 34, Raport z działalności Sekcji Samarytańskiej UKO z 20 IV 1920 r., арк. 9.

²⁵ *Ibidem*, спр. 11, Protokół posiedzenia Wydziału Wykonawczego UKO z 5 VII 1920 r., арк. 15.

wydała 130 581 obiadów jeńcom, internowanym i aresztantom w Brygidkach²⁶. W czasie epidemii tyfusu plamistego w tym więzieniu, w okresie sierpień 1919 r. – marzec 1920 r., codziennie przynoszono mleko dla 40–70 osób, a po zorganizowaniu szpitala epidemicznego na Jałowcu zorganizowano tam osobną kuchnię dla chorych i rekonwalescentów na 150 porcji dziennie²⁷.

Ważną formą działalności UKO były także odwiedziny w obozach, w których przebywali Ukraińcy z Galicji Wschodniej. Starania o możliwość ich odwiedzenia rozpoczęły się dosyć wcześnie. 18 października 1919 r. komitet prosił NDWP o umożliwienie pośrednictwa w przesyłaniu listów, rzeczy i pieniędzy jeńcom i internowanym od ich rodzin. W związku z tym proszono o legitymacje pozwalające na odwiedziny w obozach dla Ołeny Kosewyczowej i dr. Danyły Nasady²⁸. NDWP jednak uznało, że w żadnym wypadku nie należy dopuszczać do ich kontaktu z obozami. W odpowiedzi przypomniano, że wspomniane pośrednictwo należy do kompetencji PCK, a UKO może ewentualnie pośredniczyć między rodzinami jeńców i internowanych a PCK. Radzono także, by UKO nawiązało kontakt z petlurowską Ukraińską Misją Wojskową i za jej pośrednictwem weszło w kontakt z jeńcami i internowanymi²⁹. Komitet poszedł jednak inną drogą, wykorzystując pośrednictwo Komisarza Rządowego ds. PCK, który 11 listopada 1919 r. poprosił Generalnego Delegata Rządu dla Galicji Wschodniej o informacje na temat obojga działaczy UKO. Ten dopiero 12 stycznia odpowiedział, że są godni zaufania: Kosewyczowa była znana z działalności humanitarnej, a dr Nasada (w tamtym momencie zarządzający Narodnym Domem) w działalności politycznej nie brał udziału, a poglądy miał umiarkowane³⁰. W rezultacie 9 grudnia 1919 r. komisarz zwrócił się do MSWojsk. z prośbą o umożliwienie delegatom UKO zwiedzenia obozów. Dziewięć dni później władze wyraziły na to zgodę³¹. 18 grudnia wystawiono legitymacje, a dwa dni później komisarz wysłał je Oficerowi Łącznikowemu NDWP przy Generalnym Delegacie. Komisarz zaznaczał przy tym, że delegaci każdorazowo zgłoszą do Dowództwa Okręgu Generalnego zamiar odwiedzania danego obozu, a ten wyznaczy oficera do kontroli; komisarz stwierdzał również, że warto by również powiadomić miejscowy oddział PCK, a także złożyć sprawozdanie jemu i DOG³².

3 listopada Nasada i Kosewyczowa wystosowali prośbę do NDWP o wydanie legitymacji w celu pośrednictwa w przekazywaniu przesyłek i pieniędzy od rodzin

²⁶ *Ibidem*, спр. 34, Przegląd działalności Sekcji Samarytańskiej UKO z [1920] r., арк. 20.

²⁷ *Ibidem*, арк. 18.

²⁸ CAW-WBH, Oddział IV Sztabu Głównego (NDWP), sygn. I.301.10.337, Pismo Sekcji Samarytańskiej UKO do NDWP ч. 196/c z 18 października 1919 r. w sprawie udzielenia legitymacji działaczom komitetu.

²⁹ ЦДІАУЛ, Генеральный Делегат для Галичини, ф. 214, оп. 1, спр. 600, Pismo NDWP do Oficera Łącznikowego nr 62170/IV w sprawie legitymacji dla UKO z 11 XI 1919 r., арк. 17.

³⁰ CAW-WBH, Komisarz Rządowy ds. PCK, sygn. I. 305.5.40, Pismo Komisarza ds. PCK nr 2468 z pytaniem w sprawie delegatów UKO z 11 XI 1919 r.; Odpowiedź Prezydium Namiestnictwa nr 26596/pr. z opinią o UKO i jego delegatach z 12 I 1920 r.

³¹ ЦДІАУЛ, Генеральный Делегат для Галичини, ф. 214, оп. 1, спр. 600, Pismo MSWojsk. Dep. I nr 14438/Mob. z zezwoleniem na zwiedzenie obozów w Polsce przez delegatów UKO z 18 XII 1919 r., арк. 18.

³² CAW-WBH, Komisarz Rządowy ds. PCK, sygn. I.305.5.5, Pismo Komisarza Rządowego ds. PCK nr 2992 w sprawie legitymacji delegatów UKO z 20 XII 1919 r.

do obozów w Brześciu Litewskim. Rtm. Stanisław Rostworowski, będący wówczas Oficerem Łącznikowym NDWP przy Generalnym Delegacie dla Galicji Wschodniej, udzielił na to zgodę, ale akcja nie doszła do skutku z powodu likwidacji tego obozu³³. Podobną prośbę, tym razem dotyczącą Pikulic, wystosowano 4 grudnia 1919 r., i ta również nie zakończyła się pozytywnym rezultatem³⁴. Już wcześniej, 24 listopada tego roku, delegaci UKO Hnat Pankewycz, Luba Biłobran i Olha Mrycikiwna odwiedzili oddział robotniczy jeńców w podprzemyskich Barszczowicach, który znajdował się w ewidencji obozu w Pikulicach. Pomimo niedopuszczenia ich do pracujących (choć była niedziela, dzień wolny od pracy) i odwiedzenia tylko chorych w jednej z chałup, delegaci stwierdzili, że jeńcy znajdują się w trudnym położeniu, i wydali chorym 5 kurtek, 4 koszule, 3 pary butów, ½ kg herbaty, 2 pudełka sacharyny, papierosy, 2 bluzy i 3 pary spodni³⁵. 31 grudnia 1919 r. UKO poprosił wojsko o eskortę pakunków ważących 6 ton, by uniknąć kradzieży. Prośba nie została spełniona z powodu problemów przedstawionych poniżej³⁶.

Pierwszy wyjazd delegacji nastąpił 9 stycznia 1920 r., odwiedziono wówczas obozy w Dąbiu (12 stycznia) i Wadowicach (14–16 stycznia). Nie obyło się bez problemów: polskie władze wojskowe nie przygotowały na czas dokumentów przewozowych dla pakunków, jeszcze we Lwowie zginęła paczka z 20 kg mydła, w Krakowie urząd kolejowy chciał obłożyć transport opłatą 1200 K (dopiero po wizytach w DOG i Dyrekcji Kolei udało się ją obniżyć). Podczas wizyty w Dąbiu dr Nasada przekazał jeńcom i internowanym następujące dary:

Tabela 1. Spis darów UKO dla internowanych w Dąbiu, styczeń 1920 r.

Nazwa produktu i ilość
143 pary butów drewnianych
78 par nowych koszul
6 tuzinów chusteczek
1 żakiet damski
1 sweter
1 poduszka

³³ ЦДІАУЛ, Генеральный Делегат для Галичини, ф. 214, оп. 1, спр. 600, Podanie UKO do NDWP w sprawie wydania legitymacji dr. Nasadzie i Kosewyczowej w celu zwiedzenia obozów w Brześciu Litewskim z 3 XI 1919 r.; zgoda Oficera Łącznikowego NDPW z 6 listopada 1919 r., арк. 8–8зв.

³⁴ ЦДІАУЛ, Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 40, Prośba UKO do Oficera Łącznikowego NDWP o wydanie legitymacji w celu odwiedzenia obozu w Pikulicach z 4 XII 1919 r., арк. 16.

³⁵ *Ibidem*, спр. 60, Raport delegatów UKO z wizytacji oddziału robotniczego jeńców w Barszczowicach z 26 XI 1919 r., арк. 15–16.

³⁶ *Ibidem*, спр. 40, Pismo UKO do DOG Lwów w sprawie przydziału asystencji wojskowej do transportu darów do Dąbia i Wadowic z 31 XII 1919 r., арк. 17.

6 koszul
7 par kalesonów
6 koszul damskich
2 stare płaszcze
1 kozuch
11 tuzinów chustek
35 par bielizny
30 kg mydła
książki
254 bochenki chleba
3000 papierosów

Źródło: ЦДІАУЛ, ф. 462, оп. 1, спр. 64, л. 2.

Do delegata nie dotarły żadne skargi internowanych na warunki panujące w obozach, zauważył tylko chłód w barakach oraz zbyt wielkie stłoczenie ludzi w pomieszczeniach. Jedyny konkretny zarzut, podnoszony przez internowanych, stanowiło zbyt wolne działanie Komisji Rewizyjnej, która wypuszczała tylko 50 ludzi dziennie i w związku z tym wiele osób pozostawało jeszcze w obozie. Delegat pozostawił także 5 tys. K u pani Pinczynskiej w Krakowie dla więźniów Dąbia i Wiśnicza. Po wizycie w Dąbiu dr Nasada udał się do Wadowic. Tam rozdał następujące dary:

Tabela 2. Spis darów UKO dla internowanych w Wadowicach, styczeń 1920 r.

Nazwa produktu i ilość
174 nowe koszule
20 par spodni
10 tuzinów chusteczek
156 koszul
96 chustek
35 kurtek
185 par butów drewnianych
25 par starych butów skórzanych

12 par starych butów drewnianych
mydło
książki
gazety
26 kamizelek
25 czapek
34 pary skarpet
5 par rękawic
4 pary butów (kamasze)
694 bochenki chleba
250 par butów skórzanych (od p. Wontorskiego, przywiezione z Bielska)
8000 papierosów

Źródło: ЦДІАУЛ, ф. 462, оп. 1, спр. 64, л. 3.

Prócz tego w szpitalu na ręce kapelana greckokatolickiego ks. Onufrego Orskiego dr Nasada przekazał następujące ilości darów dla chorych:

Tabela 3. Spis darów UKO dla chorych w szpitalu w Wadowicach, styczeń 1920 r.

Nazwa produktu i ilość
34 pary nowych spodni
165 par butów drewnianych
32 pary starych spodni i bluzek
120 koszul
60 par kalesonów nowych i starych
232 bochenki chleba
200 par butów skórzanych
63 puszki mleka
4900 papierosów

Źródło: ЦДІАУЛ, ф. 462, оп. 1, спр. 64, л. 3.

W imieniu UKO złożono w depozycie obozu 11 tys. K na ręce komitetu jeńców na poprawę wyżywienia i bilety do domu dla zwalnianych, oraz 4 tys. K na ręce ks. Orskiego dla chorych. W sprawie warunków w obozie w Wadowicach dr Nasada złożył odrębny raport do DOG Kraków 19 stycznia 1920 r.³⁷ Z powodu choroby 21 stycznia 1920 r. delegat zmuszony był powrócić do Lwowa³⁸.

W lutym 1920 r. Komitet wystosował prośbę do MSWojsk. o wydanie legitymacji delegatom, którzy wraz z Amerykańskim Czerwonym Krzyżem mieli udać się do obozów i rozdzielić pomoc nadesłaną przez Ukraińców z USA. Ministerstwo przychyliło się do prośby i wydało pięć legitymacji, uprawniających do wstępu do obozów dla Darii Starosolskiej, Marii Turkewycziwny, Arkadija Małeckiego, Hnata Panczyszyna i Jewhena Jaremy³⁹. W pierwszej kolejności chcieli oni odwiedzić obóz w Strzałkowie. Ponadto w kwietniu 1920 r. Komitet pragnął odwiedzić na greckokatolicką Wielkanoc (przypadającą 8 kwietnia) Dąbie i Wadowice. Udało się wystarać w DOG Lwów zezwolenie na wysłanie wagonu odzieży i żywności do Wadowic (wojsko dostarczyło wagon oraz eskortę żołnierską), dokumenty oraz legitymację dla Wołodymyra Barana. Nadto dr Fedak wysłał do Krakowa 20 tys. K, za które zamierzano zakupić najpotrzebniejsze rzeczy dla jeńców i internowanych⁴⁰.

W lutym 1920 r. Komitetowi udało się uzyskać prawo wstępu do stacji rozdzielczej na Jałowcu dla delegacji posiadającej upoważnienie w celu przekonania się, czy przepisy dotyczące wyżywienia i warunków materialnych oraz sanitarnych są przestrzegane. Zaznaczono jednak, że bezpośredniego wpływu na wewnętrzną administrację stacji delegacja nie może wywierać⁴¹. Warto dodać, że w kwietniu 1920 r. lwowski UKO razem z filią w Śniatyniu urządziły Wielkanoc dla jeńców znajdujących się w stacji. Delegaci ze Śniatynia przywieźli tysiące pisanek, które rozdano pomiędzy znajdujących się tam mężczyzn. Co interesujące, te święta spędzali razem Ukraińcy i białogwardziści⁴².

Po przybyciu do Lwowa internowanych z Czerwonej Ukraińskiej Armii Halickiej (CzUHA), rozbrojonych na Wielkiej Ukrainie w czasie wyprawy kijowskiej, UKO od razu podjął działania w ich interesie. 12 maja 1920 r. jego przedstawiciele interweniowali w DOG Lwów, prosząc o jak najszybsze przesłuchanie oficerów oraz zwolnienie ich do domów, a także, by do czasu załatwienia sprawy pozostawiono ich na miejscu oraz ułatwiono dostęp na Jałowiec. Szef sztabu DOG Lwów oświadczył, że nie ma w tym zakresie dyrektyw (co zapewne nie było prawdą – decyzja o wywiezieniu oficerów na Pomorze była już wówczas podjęta), przyjął do wiadomości postulaty oraz obiecał jak najszyb-

³⁷ Nie udało się odnaleźć tego dokumentu.

³⁸ ЦДІАУЛ, Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 64, Raport delegata UKO dr. Danyła Nasady z odwiedzin w obozach w Dąbiu i Wadowicach ze stycznia 1920 r., apk. 1–4.

³⁹ *Ibidem*, спр. 40, Podanie UKO do MSWojsk o wydanie legitymacji delegatom do zwiedzania obozów z 24 II 1920 r.; Pismo MSWojsk O/II L.5610/20.II z zatwierdzeniem zgody z 6 III 1920 r., apk. 31–33.

⁴⁰ *Ibidem*, Odpis listu UKO dla p. Pinczynskiej w Krakowie na temat darów świątecznych dla jeńców w Dąbiu i Wadowicach; Pismo DOG Lwów do UKO z zezwoleniem na przewóz rzeczy do Wadowic z 9 IV 1920 r., apk. 36–38.

⁴¹ *Ibidem*, спр. 41, Pismo DOG Lwów do UKO nr 1626/06365/L.mob. w sprawie zezwolenia Komitetowi na utworzenie komisji na Jałowcu z 15 II 1920 r., apk. 72.

⁴² 3 таборів полонених, „Вперед”, 22 IV 1920.

ciej je załatwić⁴³. Dwa dni później, 14 maja 1920 r., odjeżdżających z Jałowca do Tucholi zegnał dr Fedak wraz z ukraińską społecznością Lwowa słowami, by zachowali równowagę ducha, zaś UKO dołoży wszelkich starań, by zmienić ich dolę⁴⁴. Ogółem w czasie przejazdu internowanych z Ukrainy naddnieprzańskiej przez Jałowiec do Tucholi UKO rozdał pomoc o łącznej wartości 100 tys. mkp⁴⁵. Po ich odjeździe Komitet o nich nie zapomniał: na posiedzeniu Wydziału Wykonawczego UKO 12 czerwca 1920 r. poproszono dr. Stepana Wytwyckiego, żeby interweniował w Warszawie w sprawie poprawy losu internowanych w Tucholi⁴⁶, natomiast 18 lipca do obozu przybyła dwuosobowa misja UKO – dr Fiłas i Ołena Kosewyczowa. Internowani z wielką niecierpliwością wyczekiwali ich przyjazdu, niestety srogo się zawiedli – pomimo przekazania niewielkiej ilości bielizny, tytoniu i pieniędzy oczekiwane informacje o sytuacji politycznej w Galicji Wschodniej okazały się zwykłymi plotkami („sprawa Galicji Wschodniej stoi bardzo dobrze”), a do tego dr Fiłas w czasie swojej wizyty znajdował się pod wpływem alkoholu (źródła różnie opisują jego stan upojenia – według różnych przekazów był „trochę podchmielony” bądź „całkiem pijany”)⁴⁷. Misji towarzyszył polski oficer, który również znajdował się pod wpływem alkoholu. Kosewyczowa była tym faktem „bardzo przybita” i praktycznie się nie odzywała. Ogólnie uzyskane informacje oceniono jako „bardzo niejasne”, a wizytę skwitowano stwierdzeniem, że „ogólnie byłoby lepiej, żeby Komitet nie przyjeżdżał”⁴⁸. W późniejszym okresie Sekcja Samarytańska UKO wysłała do Tucholi 50 kompletów bielizny otrzymanej od Amerykańskiego Czerwonego Krzyża⁴⁹.

Aktywnie w interesie jeńców i internowanych działała Sekcja Pomocy Prawnej. W maju 1920 r. jej przewodniczący interweniował (z sukcesem) w DOG Lwów i w dowództwie stacji rozdzielczej na Jałowcu, by jeńcom wracającym z niewoli w razie nieposiadania przez nich środków pieniężnych wydano darmowe bilety kolejowe⁵⁰. Sądzić należy, że sporo internowanych żołnierzy CzUHA z takiej możliwości skorzystało. Same bilety nie były wydawane, za poświadczenie służyła formuła wydrukowana na zaświadczeniu zwolnienia z obozu: „Poświadczenie niniejsze służy zarazem urlopowanemu jako dokument podróży III klasą ze Lwowa do [nazwa miejscowości] i z powrotem”⁵¹. Sekcja Pomocy

⁴³ *Ze spraw ukraińskich: w sprawie ukr. oficerów na Jałowcu*, „Kurier Lwowski”, 15 V 1920., s. 4.

⁴⁴ ЦДДАУЛ, Наукове Товариство ім. Т. Шевченка, ф. 309. оп. 1, спр. 1679, kronika por. Wołodymyра Ohonowskiego *Галицька армія без зброї в кайданах*, t. I, rozdział „1, 2, 3, 4, 5 транспорти”, арк. 12 зв.

⁴⁵ ЦДДАУЛ, Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 34, Przegląd działalności Sekcji Samarytańskiej UKO z [1920] r., арк. 18.

⁴⁶ *Ibidem*, спр. 11, Protokół posiedzenia Wydziału Wykonawczego UKO z 12 VI 1920 r., арк. 18.

⁴⁷ ЦДДАУЛ, Наукове Товариство ім. Т. Шевченка, ф. 309. оп. 1, спр. 1101, Kopia anonimowej relacji z życia w Tucholi dla UKO z 9 XI 1920 r., арк. 6; BN, NTSz, mikrofilm 69010; Pamiętnik czet. Karla Czykały (zapis z 18 VII 1920 r.), арк. 431.

⁴⁸ *Ibidem*, спр. 1679, Kronika por. Wołodymyра Ohonowskiego *Галицька армія без зброї в кайданах*, wpis z 18 VII 1920 r., арк. 83 зв–84.

⁴⁹ ЦДДАУЛ, Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 34, Przegląd działalności Sekcji Samarytańskiej UKO z [1920] r., арк. 21.

⁵⁰ *Ibidem*, спр. 124, Pismo Kancelarii UKO do Sekcji Pomocy Prawnej w sprawie darmowych biletów kolejowych dla jeńców z 9 VI 1920 r., арк. 2.

⁵¹ *Ibidem*, Pismo Kancelarii UKO do Sekcji Pomocy Prawnej w sprawie wydania biletów kolejowych z 9 VI 1920 r., арк. 3.

Prawnej miała wątpliwości co do tej formuły, wskutek czego zdecydowano się interweniować u władz polskich, by wyraźnie dodano, że bilety są „kredytowane”⁵². Nie wiadomo, czy interwencja ta odniosła skutek. Sekcja pomagała także tym, którzy powrócili z internowania i nie mogli znaleźć pracy. Dla przykładu, Teodor Hrycelak, oficer sądowy z Sądowej Wiszni, był internowany w Dąbiu od 3 grudnia 1918 r. do 10 września 1919 r., a po powrocie pozostał bez żadnego zajęcia i środków do życia, mając na utrzymaniu rodzinę. Prosił więc komitet o pomoc w uzyskaniu posady⁵³.

Komitet działał na jeszcze jednym polu – wysyłał liczne memoranda i petycje do władz polskich, ale też do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych, podkreślając w nich tragiczne położenie Ukraińców w Polsce i domagając się polepszenia ich doli przez Polaków. W pismach tych zawsze poruszano kwestię jeńców i internowanych: wypuszczenia ich na wolność, poprawy warunków i wiele innych, zależnie od potrzeb. Pism takich wystosowano bardzo wiele, np. memorandum z 24 września 1919 r. liczyło 16 punktów dotyczących m.in. kwestii poprawy wiktów w obozach (wskazywano zwłaszcza obozy w Brześciu Litewskim, Strzałkowie i Pikulicach), wydania zarządzenia w sprawie zwolnienia wszystkich (*sic!*) internowanych i konfinowanych itd. Komitet prosił również Ukraińską Misję Wojskową (z Ukraińskiej Republiki Ludowej) o dostarczenie odpisów dokumentacji, zebranej przez nią w polskich obozach, by poznać potrzeby jeńców i internowanych⁵⁴.

Obok przedstawionych wyżej rodzajów pomocy UKO zajmował się poszukiwaniem lokalu dla osób powracających z obozów i reemigrantów. Sprawa ta była dyskutowana latem 1920 r. Ostatecznie, na posiedzeniu 3 września 1920 r. polecono Lubie Biłobran wyszukanie odpowiedniego miejsca⁵⁵.

Poza Lwowem filie Komitetu (a raczej odrębne, małe komitety) istniały w innych ośrodkach Galicji Wschodniej. Ich działalność na rzecz jeńców i internowanych była ograniczona, jednakże ich członkowie pomagali swoim rodakom, jak mogli.

Szczególne znaczenie miała pomoc udzielona jeńcom i internowanym przez organizacje działające w Przemyślu. Miasto to było wówczas jednym z centrów ukraińskiej inteligencji i mimo aresztowań i wyjazdów środowisko to pozostawało znaczące. Jako pierwszy rozpoczął akcję pomocy jeńcom miejscowy Związek Ukrainek. W październiku 1919 r. zorganizowano Ukraińską Samarytańską Pomoc, jako sekcję przy UKO. Powstała ona w wyniku przekształcenia Związku Ukrainek (jego dotychczasowe członkinie weszły w skład Pomocy). Na jej czele stanął Roman Hamczykewycz, zastępcą została Ołena Kunykowa, sekretariatem kierowała Łucja Łominska, a w jej

⁵² *Ibidem*, Pismo Sekcji Pomocy Prawnej do Sekretariatu UKO ч. 1681/V w sprawie wątpliwości odnośnie do formuły na zwolnieniach z obozów z 15 VI 1920 r., apk. 6.

⁵³ *Ibidem*, спр. 68, Podanie Teodora Hrycelaka do Sekcji Pomocy Prawnej UKO z prośbą o pomoc, apk. 9.

⁵⁴ Biblioteka Narodowa w Warszawie (dalej: BN), Towarzystwo Naukowe im. Tarasa Szewczenki, mikrofilm 92035, Pismo UKO do Ukraińskiej Misji Wojskowej w Warszawie w sprawie udzielenia informacji o jeńcach i internowanych z 10 XI 1919 r., k. 39.

⁵⁵ ЦДІАУЛ, Український Гоманський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 11, Wyciąg z protokołu posiedzenia Wydziału Wykonawczego UKO z września 1920 r., apk. 24.

skład wchodził także dr Wołodymyr Zahajkewycz (po swoim powrocie z niewoli), Roman Dmochowski, Olha Łewkowyczowa, dr Iwanna Filc-Witoszyska, prof. Stepan Bobelak, Olha Cipanowska, Maria Borysowa, Teodora Dmochowska, K. Fujarewycz Maria Kołodijewa i dr Stepan Dmochowski⁵⁶. Organizacja niosła moralną i materialną pomoc ukraińskim jeńcom i internowanym w Przemyślu, a nawet poza powiatem przemyskim, poprzez dostarczanie obiadów, odzieży, bielizny, pieniędzy, książek, czasopism itd.

Pomoc jeńcom rozpoczęła się już w grudniu 1918 r. Dostarczano wówczas wyżywienie osobom, które znalazły się w stacji rozdzielczej na Zasaniu. Po zawarciu umowy polsko-ukraińskiej z 1 lutego 1919 r. Związek Ukrainek zastanawiał się, czy byłoby możliwe – wraz z ukraińskimi kobietami z Jarosławia, Sanoka, Nowego Sącza i innych miast – zorganizować stałą służbę przy obozach i szpitalach, w których znajdowali się jeńcy⁵⁷. Staraniem Związku w Ukraińskim Instytucie dla Dziewcząt zorganizowano kuchnię, która od końca 1918 r. do sierpnia 1919 r. gotowała dla jeńców znajdujących się na Zasaniu ok. 850 obiadów dziennie. W końcu sierpnia przeniesiono ją do domu przy ul. Śnigurskiego 10, aby gotować dla oddziału robotniczego na Zasaniu (560 porcji). Kuchnia została zlikwidowana z powodu przepracowania pań przygotowujących posiłki oraz poprawy wyżywienia oddziału. Od tego momentu przygotowywano jedynie herbatę z mlekiem dla przechodzących transportów⁵⁸. Tak było również z transportem 400 jeńców wypuszczonych z Brześcia, którzy przejechali przez Przemyśl na początku grudnia 1919 r. Byli oni bardzo wynędzniali i głodni, wobec czego Samarytańska Pomoc nakarmiła ich i przyodziała, czym mogła⁵⁹. Druga kuchnia, zorganizowana w Pikulicach z inicjatywy Ołeny Kunykowej, wydawała 800 obiadów dziennie. Należy zaznaczyć, że środki pochodziły z jej własnych zasobów oraz od gospodarzy ze wsi. Prawdopodobnie została zorganizowana w połowie listopada 1919 r., gdy w Pikulicach powstała filia Samarytańskiej Pomocy. Już pierwszego dnia przygotowano 400 obiadów dla jeńców w obozie i 60 dla chorych w szpitalu⁶⁰. Ta kuchnia funkcjonowała do 6 lutego 1920 r., gdy zdecydowano się ją zlikwidować (z powodu śmierci Kunykowej na tyfus plamisty, poprawy sytuacji w obozie oraz groźby aresztowania jej obsługi przez policję)⁶¹. Oprócz obiadów do obozu w Pikulicach dostarczano najbardziej potrzebne środki lecznicze, ubrania, obuwie, mleko dla chorych oraz papierosy. Dzięki tej pomocy wielu więźniów uniknęło śmierci. Polskie władze czyniły jednak problem z dostępem do obozu, 6 grudnia 1919 r. DOG Lwów zabronił bowiem wstępu wszystkim postronnym osobom, w tym

⁵⁶ ЦДІАУЛ, Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 14, Raport delegata UKO we Lwowie Hnata Panczyszyna z wizytacji UKO w Przemyślu z 20 II 1920 r., арк. 1; П. Шкурят, Участь Підприємців у культурно-суспільному житті Перемишля [в:] Перемишль – західний бастион України, под ред. Б.Загайкевича, Нью Йорк–Філадельфія 1961, с. 340.

⁵⁷ Українсько – польська умова, „Український Голос”, 16 II 1920, ч. 3, с. 3.

⁵⁸ ЦДІАУЛ, Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 14, Raport delegata UKO we Lwowie Hnata Panczyszyna z wizytacji UKO w Przemyślu z 20 II 1920 r., арк. 1–2.

⁵⁹ Переїзд наших полонених з Берестя, „Вперед”, 5 XII 1919, ч. 163, с. 3.

⁶⁰ Слава пікулицьким жінкам!, „Український Голос”, 16 XI 1919, ч. 32, с. 3.

⁶¹ ЦДІАУЛ, Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 14, Raport delegata UKO we Lwowie Hnata Panczyszyna z wizytacji UKO w Przemyślu z 20 II 1920 r., арк. 2.

członkom Pomocy⁶². Żandarmi mieli też grozić mieszkańcom Pikulic aresztowaniami za pomoc więźniom Obozu Jeńców nr 4⁶³.

Związek Ukrainek przekazywał jeńcom i internowanym także towary podarowane przez mieszkańców okolicznych miejscowości. Na przykład gromada Korowniki dostarczyła 400 litrów mleka i 60 bochenków chleba zebranych przez miejscowe dziewczęta, dwie kobiety z Medyki podarowały 98 K oraz ziarno, ziemniaki i jaja, uczeń I klasy gimnazjum w Przemyślu Ołeksza Kunyk miał przekazać na pomoc rannym i internowanym otrzymane od rodziców na imieniny 10 K, a w grudniu 1919 r. uczennice gimnazjum ukraińskiego przekazały 1000 K⁶⁴.

Organizacja nie miała zasobów własnych, lecz utrzymywała się z darowizn. Dlatego w listopadzie 1919 r. Hamczykewycz, Kunykowa i Łominska zwrócili się do Ukraińców z apelem o dary materialne, a także o pieniądze oraz żywność – „dawajcie, co kto może!”⁶⁵. Już po wybuchu listopadowej epidemii tyfusu i czerwonki Hamczykewycz raz jeszcze zwrócił się z apelem do ukraińskiej społeczności ziemi przemyskiej w artykule pt. *Miejmy sumienie* (Маймо совість!). Przedstawił ponury obraz obozu objętego epidemią i stwierdzał, że pisze w celu poruszenia sumień ludzi ukraińskich. „Jeśliby Samarytańska Pomoc w Przemyślu oprócz wyżywienia miała miesięcznie jakichś marnych 50 000 koron do rozporządzenia, moglibyśmy nieszczęśliwym jeńcom wiele pomóc w ich doli!”⁶⁶. Hamczykewycz uważał, że to obowiązek każdego, nawet najbiedniejszego. Dlatego 21 listopada 1919 r., za zezwoleniem starostwa, miała odbyć się w Domu Narodowym zbiórka pieniędzy na cele komitetu. Na zebraniu uchwalono m.in., by wezwać wszystkich do pracy w szeregach Pomocy, a w każdej miejscowości zawiązać komitety zajmujące się zbieraniem ofiar; wiadomości o wszystkich zebranych pieniądzech miały być publikowane w „Ukrajniskim Hołosie”⁶⁷. I rzeczywiście, w grudniu 1919 r. we wsiach zaczęto tworzyć komitety i zbierać pieniądze dla jeńców, zaczęto też drukować w gazecie listy ofiarodawców. Na początku grudnia 1919 r. Hamczykewycz kolejny raz zwrócił się do Ukraińców, prosząc o pomoc w postaci odzieży, obuwia i bielizny⁶⁸, a w styczniu 1920 r. ogłoszono apel o zbiórkę na Boże Narodzenie dla jeńców. „Bo tylko czynem pokażemy naszą siłę i miłość do świętej sprawy” – stwierdzano. Za zebrane pieniądze zorganizowano w obozie pikulickim wigilię⁶⁹.

⁶² Zdaje się, że nie było to ściśle przestrzegane. *Relacja „Obóz Pikulice” (napisana w listopadzie i grudniu 1919 roku w obozie w Pikulicach przez jednego z więzionych oficerów wojska ukraińskiego)* [w:] W. Węglewicz, *Stosunki sanitarne w obozie dla jeńców i internowanych w Pikulicach na przełomie 1919 i 1920 r. w relacji ukraińskiego oficera*, „Rocznik Przemyski” 2016, Historia, z. 1, s. 146.

⁶³ Зачуваємо, що деякі жандарми..., „Український Голос”, 23 XI 1919, ч. 33, с. 3.

⁶⁴ Громада Коровники, „Український Голос”, 19 X 1919, с. 3; Саковська Рузина, „Український Голос”, 2 XI 1919, с. 3; Оарк. Куник, „Український Голос”, 16 XI 1919, с. 3; На Сам. Поміч, „Український Голос”, 7 XI 1919, с. 3.

⁶⁵ Зазив, „Український Голос”, 9 XI 1919, с. 3.

⁶⁶ Маймо совість!, „Український Голос”, 23 XI 1919, с. 1.

⁶⁷ Організація „Української Самаританської Помочи”, „Український Голос”, 5 XII 1919, с. 2.

⁶⁸ Пікулічі, „Український Голос”, 7 XII 1919, с. 1.

⁶⁹ Українська Самаританська Поміч, „Український Голос”, 4 I 1920, с. 3; Наші жінки, „Український Голос”, 11 I 1920, с. 3.

Ogromną pomoc osadzonym w Pikulicach oddały Ołena Kunykowa i Marija Kołodijewa. W grudniu 1919 r. oficerowie i szeregowi UAH przysłali do „Ukrajńskiego Hołosu” list, w którym dziękowali obu kobietom za dobroć, ciężką pracę, odzież i żywienie jeńców⁷⁰. Kołodijewa była młodą kobietą, żoną sędziego. Mieszkała w Pikulicach i dlatego miała łatwiejszy dostęp do obozu. Prowadziła we wsi kuchnię, przyjeżdżała do obozu z pikulickimi gospodarzami wozem i rozdawała posiłki osadzonym w nim ludziom. Po skończeniu tej czynności obchodziła baraki jeden po drugim, wysłuchiwała jeńców, podnosiła ich na duchu. Ta pomoc, zarówno materialna, jak i psychiczna, znaczyła dla uwięzionych bardzo wiele⁷¹. Swoją posługę obie przypłaciły życiem: Kołodijewa zaraziła się tyfusem plamistym i zmarła w samym końcu grudnia 1919 r., zaś Kunykowa – w lutym roku 1920. Pogrzeb Kołodijewej 30 grudnia 1919 r. był prawdziwą patriotyczną manifestacją ukraińską w Przemyślu. Panichidę odprowadzało aż czterech kapłanów, w tym ks. dr Konstantyn Bohaczewski i ks. dr Wasyl Pynyło. W imieniu stowarzyszeń ukraińskich przemawiał dr Zahajkewycz, a w imieniu Związku Ukrainek K. Awdykowyczowa⁷².

Przemyska Sekcja Opieki nad Jeńcami Samarytańskiej Pomocy prawdopodobnie w lutym 1920 r. wyczerpała wszystkie swoje zasoby i dlatego jej kuchnie zostały zlikwidowane. Niemniej w kwietniu tego roku Hamczykewycz w imieniu organizacji zwrócił się do ludności ukraińskiej o datki dla jeńców i internowanych w Pikulicach i na Zasaniu, gdzie miało ich jeszcze przebywać ok. 500⁷³.

Samarytańska Pomoc dostarczała także żywność do szpitala garnizonowego przy ul. Słowackiego. Za zezwoleniem dowództwa podawano co dnia – a potem dwa razy w tygodniu – kakao, mleko, zupę i makaron⁷⁴. Oprócz żywności rozdawano odzież, którą udało się zebrać w okolicznych miejscowościach lub otrzymać ze Lwowa oraz uruchomiono warsztat produkujący buty ze słomy (łapcie?) dla osadzonych. W marcu 1920 r. Obóz Jeńców nr 4 otrzymał 550 kompletów odzieży dla jeńców (koce, bielizna, ubrania, buty)⁷⁵.

Oprócz pomocy materialnej Samarytańska Pomoc udzielała także porad prawnych. Akcję prowadził dr Wołodymyr Zahajkewycz w swojej prywatnej kancelarii adwokackiej, a zakres jego działalności dotyczył podań o zwolnienie i interwencji w sprawach stosunków w obozach. Koszty jego pracy pokrywała Samarytańska Pomoc⁷⁶.

Wedle stanu na dzień 25 stycznia 1920 r. przychody Samarytańskiej Pomocy wynosiły 172 114 K 85 halerzy (h), a Związku Ukrainek (na dzień 25 października 1919 r.) –

⁷⁰ Від полонених, „Український Голос”, 5 XII 1919, с. 3.

⁷¹ Посмертна згадка, „Український Голос”, 4 I 1920, с. 3; М. Слобідський, *Невільницькі спогади. 10. Наш ангел - хоронитель*, „Український прапор”, 1 XI 1930, с. 8.

⁷² Похорон жінки – героїні, „Український Голос”, 11 I 1920, с. 1–2.

⁷³ Українська Самаританська Поміч, „Український Голос”, 11 IV 1920, с. 4.

⁷⁴ ЦДІАУЛ, Український Горожанський Комітет у Львові, ф. 462, оп. 1, спр. 14, Raport delegata UKO we Lwowie Hnata Panczyszyna z wizytacji UKO w Przemyślu z 20 II 1920 r., арк. 2.

⁷⁵ *Ibidem*, спр. 67, Zapotrzebowanie na rzeczy z obozu w Pikulicach z 1 III 1920 r., арк. 6.

⁷⁶ *Ibidem*, спр. 14, Raport delegata UKO we Lwowie Hnata Panczyszyna z wizytacji UKO w Przemyślu z 20 II 1920 r., арк. 3.

111 897 K. Wydatki na kuchnie, zapomogi, a także obuwie ze słomy dla jadących z Łańcuta do Płoskirowa transportów petlurowców oraz na tytoń, leki i opłaty kancelaryjne wyniosły łącznie 272 077 K 34 h, pozostało 11 934 K 68 h⁷⁷.

Działalność obu organizacji ukraińskich stanowiła jedyną realną pomoc dla jeńców i internowanych osadzonych w polskich obozach jenieckich (poza pomocą ich własnych rodzin) i była poważnym wsparciem dla polskiej administracji obozów, zaopatrywanych na co dzień przez kwatermistrzostwo Wojska Polskiego. Należy jednak zauważyć, że w momencie największych potrzeb, to jest w 1919 r., pomoc ta była ograniczona tylko do Galicji Wschodniej. Poza ten obszar delegaci UKO dotarli dopiero na początku 1920 r., w związku z czym Komitet nie był w stanie pomóc swoim rodakom w momencie najcięższym – epidemii w obozach w twierdzy Brześć Litewski, w czasie których w 1919 r. zmarło ok. 2 tys. jeńców z UAH. Co więcej, w momencie dotarcia delegatów internowani byli już zwalniani do domów, wobec czego pomoc dotarła przede wszystkim do jeńców. Niemniej była ona ulżeniem doli osadzonych. Pomoc miała różne formy. Należały do nich: wydawanie obiadów z kuchni utrzymywanych przez Komitet we Lwowie (dla osadzonych w Brygidkach, stacji rozdzielczej jeńców na Jałowcu oraz szpitalach), wizytowanie obozów i przekazywanie przebywającym w nich osobom darów materialnych, a także pomoc prawna i pieniężna. Delegaci Komitetu łącznie trzy razy odwiedzili obozy położone w głębi Polski, przekazując znaczną ilość żywności, odzieży i pieniędzy osobom w nich przebywającym. Bardzo pręźnie działały ukraińskie organizacje w Przemyślu, dzięki nim wielu jeńców przetrwało niewolę w bardzo ciężkich warunkach epidemii tyfusu i czerwonej, panujących w obozie w Pikulicach zimą z 1919 na 1920 r. Trzeba podkreślić wielką rolę kobiet ukraińskich, które wzięły na siebie główny ciężar działania w ramach Związku Ukrainek oraz Samarytańskiej Pomocy.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Biblioteka Narodowa w Warszawie

Zbiory Towarzystwa Naukowego im. Tarasa Szewczenki

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie

Komisarz Rządowy ds. PCK

Oddział IV Sztabu Głównego (NDWP)

⁷⁷ Звіт з діяльності Української Самаританської Помочі в Перемишлі, „Український Голос”, 1 II 1920, с. 3.

Центральний Державний Історичний Архів України у Львові

Генеральний Делегат для Галичини

Наукове Товариство ім. Шевченка

Український Горожанський Комітет у Львові

Державний Архів Івано-Франківської Облaсті

Станіславське повітове староство

Prasa

„Kurier Lwowski” 1920.

„Вперед” 1919–1920.

„Український Голос” 1919–1920.

„Український Прапор” 1930.

Dokumenty opublikowane

Tuchola. Obóz jeńców i internowanych 1914–1923, oprac. Z. Karpus i W. Rezmer, cz. 1, Toruń 1997.

Tuchola. Obóz jeńców i internowanych 1914–1923, cz. 2: *Choroby zakaźne i walka z nimi (1920–1922)*, oprac. Z. Karpus i W. Rezmer, Toruń 1998.

Tuchola. Obóz jeńców i internowanych 1914–1923, cz. 3: *Warunki życia jeńców i internowanych*, pod red. Z. Karpusa, W. Rezmera, I. Sribniaka i E. Wiszki, Toruń 2007.

OPRACOWANIA

Karpus Z., *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy na terenie Polski w latach 1918–1924*, Toruń 1997.

Karpus Z., *Problem jeńców wojennych i internowanych cywilnych i wojskowych w Polsce w latach 1918–1924* [w:] *Polska leży na Zachodzie. Studia z dziejów Polski i Europy dedykowane pani profesor Teresie Kulak*, red. W. Wrzesiński, M. Masnyk, K. Kawalec, Toruń 2011.

Węglewicz W., *Stosunki sanitarne w obozie dla jeńców i internowanych w Pikulicach na przełomie 1919 i 1920 r. w relacji ukraińskiego oficera*, „Rocznik Przemyski” 2016, Historia, z. 1.

Węglewicz W., *Ucieczki jeńców ze składu Ukraińskiej Armii Halickiej z polskich obozów w latach 1918–1921* [w:] *Sztuka przetrwania. Życie codzienne w ekstremalnych warunkach obozowych w XX–XXI wieku*, red. Z. Chyra-Rolicz i M. Fałdrowska, Siedlce 2019.

Węglewicz W., *Życie jeńców z Ukraińskiej Armii Halickiej w obozie w Pikulicach w świetle czterech źródeł z 1919 i 1920 r.*, „Rocznik Przemyski” 2017, Historia, z. 1.

Wiszka E., *Brześć Litewski. Obozy jeńców i internowanych 1919–1921*, Toruń 2010.

Wiszka E., *Emigracja ukraińska w Polsce 1920–1939*, Toruń 2004.

Колянчук О., *Українська військова еміграція у Польщі 1920–1939*, Львів 2000.

Моренець В., *Армія за друзами*, Каменець Подільський 2018.

Срібняк І., *Обеззброєна, але нескорена: інтернована Армія УНР у таборах Польщі і Румунії (1921–1924 pp.)*, Київ 1997.

Срібняк І., *Українська Тухоля*, Київ 2016.

Федак-Шепарович О., *Український Червоний Хрест у Львові 1918–1919*, „Вісти Комбатанта” 1961, №3.

Шкурят П., *Участь Придніпрянців у культурно-суспільному житті Перемишля* [в:] *Перемишль – західний бастион України*, под ред. Б.Загайкевича, Нью Йорк–Філадельфія 1961.

Pomoc ukraińskich organizacji społecznych dla jeńców i internowanych ukraińskich z Galicji Wschodniej w polskiej niewoli (1918–1921)

W artykule omówione zostały działania ukraińskich organizacji społecznych z Galicji Wschodniej dotyczące niesienia pomocy jeńcom i internowanym ukraińskim z tego regionu, przebywającym w polskich obozach jenieckich w latach 1918–1921. W omawianym okresie osoby przebywające w niewoli znajdowały się w trudnej sytuacji żywieniowo-materialnej, której nie mogły sprostać polskie władze wojskowe. Działania Ukraińskiego Komitetu Obywatelskiego we Lwowie oraz Samarytańskiej Pomocy w Przemyślu stanowiły duże – i często jedyne – wsparcie, które pomagało Ukraińcom przetrwać okres niewoli. Obie organizacje udzielały przede wszystkim pomocy w postaci żywności oraz ubrań; w 1920 r. doszło do tego wypłacanie zapomóg finansowych oraz załatwienie biletów kolejowych dla wracających do domów. Należy szczególnie podkreślić działania kobiet z Przemyśla, świadczących pomoc w obozie w Pikulicach w najcięższym okresie epidemii tyfusu i czerwonki zimą 1919 r.

SŁOWA KLUCZOWE

Ukraińska Armia Halicka, jeńcy, internowani, wojna polsko-ukraińska, działalność charytatywna

The Assistance of Ukrainian Social Organisations to Ukrainian Prisoners of War and Internees from Eastern Galicia in Polish Captivity (1918-1921)

The article discusses the activities of Ukrainian social organisations from Eastern Galicia in providing assistance to Ukrainian prisoners of war and internees from this region who were in Polish prisoner-of-war camps between 1918 and 1921. During the period in question, those in captivity were in a difficult food and material situation and the Polish military authorities were unable to address it in an effective manner. The activities of the Ukrainian Civic Committee in Lviv and the Samaritan Aid in Przemyśl provided a large – and often the only – support to help Ukrainians survive the period of captivity. Both organisations mostly supported them by sending food and clothing; on

top of that, in 1920, they also provided financial aid and the arranged for train tickets for those returning home. The actions of the women of Przemyśl deserve a special mention as they used to provide assistance in the Pikulice camp during the most difficult period of the typhoid and dysentery epidemic in the winter of 1919.

KEYWORDS

Ukrainian Galician Army, prisoners of war, internees, Polish-Ukrainian war, charity work

WIKTOR WĘGLEWICZ – doktor historii. Doktoryzował się w 2020 r. na Wydziale Historycznym UJ. Zajmuje się dziejami jeńców i internowanych w Polsce w latach 1918–1924, historią wojny polsko-ukraińskiej i polsko-bolszewickiej. Stypendysta NCN w konkursie „Etiuda 6” (staż w Harvard Ukrainian Research Institute) oraz Funduszu Wyszehradzkiego.

WIKTOR WĘGLEWICZ – a holder of Doctorate in History. He received his degree in 2020 at Faculty of History of Jagiellonian University His area of research includes the history of prisoners of war and internees in Poland between 1918 and 1924, the history of the Polish-Ukrainian and Polish-Bolshevik wars. He is a Scholarship recipient of National Science Centre in the “Etiuda 6” competition (internship at the Harvard Ukrainian Research Institute) and the Visegrad Fund.